

Dostojni Uczestnicy, Panie Burmistrzu, Dębiczanie, Znamienici goście,

W miejscu, w którym teraz stoicie, mieszkało wiele rodzin żydowskich, które stanowiły znaczny procent mieszkańców Dębicy. Oni i ich przodkowie żyli w mieście od wielu dziesiątków, od setek lat.

Żydzi byli kupcami i rzemieślnikami, rolnikami i właścicielami drobnych przedsiębiorstw. Prowadzili też bogate życie duchowe i kulturalne oraz zakładali instytucje edukacyjne i charytatywne. Żydzi żyli i pracowali razem z innymi mieszkańcami w dobrosąsiedzkich stosunkach i współpracy.

Dębica została zbombardowana przez Niemców już pierwszego dnia II wojny światowej i tym samym rozpoczął się trudny okres zniszczenia życia i mienia. Następstwem wkroczenia niemieckich nazistów do miasta było niesłychane cierpienie i głód.

W ramach przerażających wydarzeń, które naziści spowodowali podczas wojny, znalazła się zaplanowana akcja umyślnego ludobójstwa na wszystkich Żydach w całej Europie. Nazywamy to Zagładą. Obracający się miecz nie ominął dębickich Żydów, a w lipcu 1942 r. do obozu zagłady w Bełżcu wysłano pociągi z tysiącami Żydów z Dębicy i okolic. Była to podróż w jedną stronę przeprowadzona z zamiarem systematycznego masowego wymordowania Żydów. Żaden Żyd nie wrócił stamtąd. Tego dnia w pobliskim Lesie Wolickim ponad 500 Żydów zostało rozstrzelanych i pogrzebanych w masowej mogile. Wielu innych zginęło w obozach pracy.

Jesteśmy potomkami tych bardzo nielicznych Żydów dębickich, którym udało się przeżyć Zagładę i osiąść w Izraelu. Nasi rodzice zwykle milczeli o tym, co się wydarzyło w Polsce i nie potrafili nam opowiedzieć o tych strasznych wydarzeniach, przez jakie przeszli. Jednak kazali nam o nich pamiętać i przypominać innym. Pamiętać o wspaniałej społeczności żydowskiej, która żyła tu od pokoleń i nigdy nie zapomnieć o okropnościach wojny, które ją zgładziły.

Na szczęście, pomimo wielkich zniszczeń spowodowanych wojną, mury budynku byłej Synagogi Nowomiejskiej w Dębicy pozostały nienaruszone. Przez wiele lat o to święte miejsce opiekował się pan Tadeusz Jakubowicz - Przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Cieszymy się, że synagoga została niedawno objęta państwową opieką konserwatorską. Jesteśmy przekonani, że właśnie nadszedł czas na zmianę statusu budynku byłej synagogi, tak by zaczął służyć zarówno jako namacalne świadectwo ważnej, ale już wymarłej społeczności żydowskiej, jak i zapewnił mieszkańcom Dębicy miejsce otwarte na inicjatywy społeczne. Chcielibyśmy wesprzeć tę zmianę i mamy szczerą nadzieję, że będzie ona wykonalna. W ten sposób synagoga stałaby się miejscem, do

którego turyści, goście i młodzież z Izraela i całego świata mogliby przyjechać, aby poznać naszą chwalebną społeczność i jej tragiczny koniec.

Serdecznie dziękujemy naszemu drogiemu przyjacielowi Ireneuszowi Sosze, który pilnie pracuje nad dokumentowaniem i zachowaniem pamięci o dębickich Żydach. Dziękujemy również władzom miasta za wspieranie różnych projektów w mieście związanych z żydowską historią miasta oraz za zorganizowanie tej corocznej uroczystości.

Bardzo dziękujemy wszystkim uczestnikom dzisiejszej uroczystości za to, że poświęciliście swój czas na organizację i przeprowadzenie tego ważnego upamiętnienia.

Niestety, pandemia obecnie uniemożliwia nam dołączenie do Was. Mamy jednak nadzieję, że w przyszłości, gdy niebezpieczeństwo minie, ponownie przyjedziemy do Dębicy i będziemy pracować razem z Wami na rzecz bezpieczniejszej i lepszej przyszłości naszych dzieci.

Z poważaniem,

Profesor Daniel Offen

Prezes Związku Dębiczian w Izraelu